

Sygn. akt IV Ka 738/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Urszula Gubernat

Sędziowie: SO Lidia Haj

SR del. Agnieszka Anioł (spr.)

Protokolant: st. prot. Justyna Machulak

przy udziale Magdaleny Woronieckiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 roku, sprawy

T. F.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie

z dnia 27 lutego 2013r. sygn. akt IX K 933/12/K,

uznając apelację za oczywiście bezzasadną zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zwalnia oskarżonego od zwrotu należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Lidia Haj SSO Urszula Gubernat SSR Agnieszka Anioł

Sygn. akt IV Ka 738/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27.02.2013 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie (sygn. akt IX K 933/12/K):

1. uznał oskarżonego T. F. za winnego tego, że w dniu 06 kwietnia 2011 roku w miejscowości B., województwo (...), będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu wynoszącym 1, 12 mg/l, kierował ciągnikiem rolniczym marki F. o nr rej. (...) w ruchu lądowym poruszając się po drodze powiatowej stanowiącej odcinek drogi publicznej o nr (...) oraz po drodze gminnej wewnętrznej ogólnie dostępnej, co stanowi występki z art. 178 a § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności,
2. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres wynoszący 2 lata,
3. na mocy art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wymierze 100 stawek dziennych, ustalając na mocy art. 33 § 3 k.k. wysokość każdej stawki dziennej na kwotę 10 zł,

4. na mocy art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat,
5. na mocy art. 63 § 2 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt. IV wyroku środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 06 kwietnia 2011 roku,
6. na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt. 3 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. „o opłatach w sprawach karnych” zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 370 zł, w tym 280 zł tytułem opłaty i 90 zł tytułem wydatków.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego.

Wyrokowi zarzucił błąd dowolności w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia popełniony przez nieodniesienie się przez Sąd Rejonowy do możliwości zaistnienia takiego stanu faktycznego, którego przyjęcie – nie stojąc w sprzeczności z dokonaną w uzasadnieniu wyroku oceną większej części postępowania dowodowego – skutkowałoby uniewinnieniem oskarżonego.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

SĄD ODWOŁAWCZY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE

Wyrok Sądu I instancji jest słuszny, natomiast apelacja obrońcy nie jest zasadna. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość natomiast przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, (wyrok SN z 20.02.1975r., II KR 355/74, OSNPG 1975, z. 9, poz. 84).

Skarżący kwestionując ustalenia Sądu dotyczące realizacji przez oskarżonego znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanego mu czynu nie wykazał skutecznie jakich uchybień dopuścił się w ocenie zebranego materiału dowodowego Sąd I Instancji. W tym zakresie apelacja obrońcy stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem sądu bez wykazania na czym miałyby polegać nieracjonalność tego stanowiska, czy sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy kontrola orzeczenia prowadzi do wniosku, iż w toku postępowania sądowego wnikliwie zostały zweryfikowane wszystkie okoliczności zarzucanego oskarżonemu czynu. Wbrew twierdzeniom apelującego w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji w sposób przekonywujący wytłumaczył, dlaczego to odmówił wiary oskarżonemu w części, w której przeczył, by w zarzucanym czasie prowadził wymieniony pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości. Sąd Orzekający w sposób bardzo szczegółowy wskazał wszystkie okoliczności, które wykluczają wersję prezentowaną przez oskarżonego, małżonkę oskarżonego i świadka W. T.. Nadto w sposób przekonywujący wytłumaczył, dlaczego w pełni dał wiarę zeznaniom świadka R. B.. Nie znajdując oparcia w zebranych dowodach wywodzi apelującego, jakoby R. B. w czasie przesłuchania przed Sądem nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy traktor jechał po drodze. Świadek ten od samego początku był pewny, iż oskarżony wskazanym traktorem poruszał się po drodze mieszczącej się w zakresie pojęciowym drogi, o której mowa w dyspozycji art. 178 a § 1 k.k. i w tych twierdzeniach był konsekwentny. Słuchany po raz kolejny przed Sądem również to przyznał. Zeznał, iż „(...) w momencie, gdy zauważyłem ten pojazd był on na drodze gminnej i nieutwardzonej. Z tej drogi wjechał na pole (...)”, /k. 132/, a to czego nie był stanie jednoznacznie stwierdzić, to to, czy oskarżony tym traktorem zawracał, a nie czy jechał po drodze, /k. 133/. Poza tym zebrane dowody nie wskazują, by pomiędzy oskarżonym, a wymienionym świadkiem istniał jakikolwiek spór cywilny, jak sugeruje to Apelujący. R. B. podejrzewał, iż to oskarżony w okresie jesieni poprzedzającej czas zdarzenia spowodował ciągnikiem rolniczym szkody na terenie pola jego konkubiny,

postanowił więc z nim na ten temat porozmawiać. Natomiast z tego powodu pomiędzy wymienionymi do czasu zdarzenia nie zaistniał żaden spór. Nie sposób także zgodzić się z Apelującym, iż ujawnione w organizmie oskarżonego stężenie alkoholu wskazywało na niedawną konsumpcję. Stężenie to o godzinie 20.23 wynosiło 1, 12 mg/l, tj. 2, 25 promila. Oskarżony twierdził, iż wódkę miał spożywać po tym jak ciągnik przestał pracować z uwagi na rzekomy brak paliwa, przy czym sam nie był w stanie podać skąd wziął tę wódkę. Słuchany przed Sądem wyjaśniał, iż R. B. przyszedł po około 10 minutach od momentu jak z tego pola mieli oddalić się jego żona i świadek W. T.. Wódkę miał zacząć pić po ich odjeździe, a zaprzestał spożycia w momencie, gdy podszedł R. B.. Z doświadczenia zawodowego, jak i wiedzy ogólnej wiadomym jest, iż nie jest możliwe, by w przeciągu 10 minut oskarżony spożył taką ilość alkoholu, która prowadziłaby do stężenie w jego organizmie na poziomie 2, 25 promila. Gdyby tak było to oskarżony nie byłby zdolny do jakichkolwiek reakcji na miejscu zdarzenia, a znajdowałby się w sytuacji zagrożenia życia. Poza tym jak to już wyżej podniesiono Sąd I instancji prawidłowo ocenił i szczegółowo wskazał okoliczności, które dobitnie świadczą o tym, iż oskarżony spożywał alkohol przed wskazanym przez siebie momentem, a prowadząc traktor po drodze opisanej w czynie mu przypisanym, traktor ten prowadził w stanie nietrzeźwym. Poza tym próba ucieczki podjęta przez oskarżonego w momencie, gdy R. B. poinformował go, iż wzywa na miejsce policję, również świadczy o tym, iż ustalenia poczynione przez Sąd Orzekający są prawidłowe. Natomiast wersja przedstawiona przez Apelującego, co do przyczyny podjęcia przez oskarżonego tej próby, w świetle zasad logiki, ostać się nie może. Sąd a quo wyjaśnił wszystkie podstawy rozstrzygnięcia, ze wskazaniem, jakie okoliczności w oparciu, o które dowody ustalił i jak te dowody ocenił. W tych okolicznościach dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Sąd Odwoławczy podzielił także stanowisko Sądu Orzekającego w kwestii słuszności wymierzonej oskarżonemu kary. Kara ta została wymierzona z uwzględnieniem dyrektyw wymiaru kary określonych art. 53 k.k. i nie nosi cech rażącej surowości. Sąd I instancji wyczerpująco wskazał i omówił okoliczności, które wpłynęły na stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień winy oskarżonego, a w rezultacie na rodzaj i wymiar wymierzonej kary.

Reasumując Sąd Odwoławczy nie dopatrzył się żadnych uchybień po stronie Sądu Orzekającego, które mogłyby skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

SSO Lidia Haj SSO Urszula Gubernat SSR /del./ Agnieszka Anioł